


<p>Artykuł ekspercki:</p> <p>Rynek dzieł sztuki odporny na kryzys</p>	<p>Data:</p> <p>18.02.2021</p>	<p>Obligain</p> 	1
------------------------------------------------------------------------------	---------------------------------------	------------------------------------------------------------------------------------------------------------	---

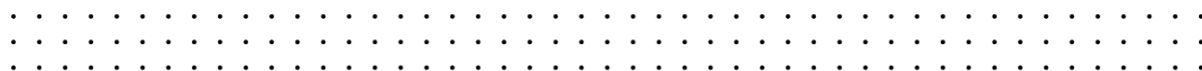
Rynek dzieł sztuki odporny na kryzys

Trzymanie gotówki w przysłowiowej skarpecie to w dobie wysokiej inflacji najgorszy z możliwych wyborów. W co więc opłaca się inwestować w czasie pandemii? Eksperci wskazują, że jednym z najlepszych nośników wartości materialnej są dzieła sztuki, które stanowią przewagę nad złotem, nieruchomościami czy akcjami. Co trzeba wiedzieć o inwestowaniu w sztukę?

Jakie dzieła wybierać?

Sztuka dobra na kryzys

W dobie wysokiej inflacji, która prowadzi do spadku wartości pieniądza, istotne jest zabezpieczenie oszczędności. Jednak w obecnym czasie lokaty bankowe okazują się nieopłacalne, a kupowanie mieszkań inwestycyjnych na wynajem niepewne. Istnieją jednak rynki, które nie tylko bronią się przed wirusem, ale notują również wysokie wyniki. Takim rynkiem są np. dzieła sztuki, które mają przewagę nad złotem, funduszami inwestycyjnymi czy obligacjami.



- *Dzieło sztuki uznawane jest za najlepszy nośnik wartości materialnej, zwłaszcza w okresie kryzysu. Obrazy, rzeźby czy fotografie nie ulegają bowiem złej sytuacji polityczno-ekonomicznej w przeciwieństwie do akcji czy obligacji. Niepowtarzalność dzieł sztuki stanowi też o ich przewadze nad złotem, które jest surowcem bardzo wartościowym, ale wydobywa się je na coraz większą skalę. Zwróćmy uwagę na to, że skopiowany obraz Damy z gronostajem autorstwa Leonarda da Vinci nigdy nie osiągnie wartości oryginału, natomiast akcje, obligacje czy mieszkania inwestycyjne można powielać z taką samą wartością - mówi Patryk Komisarczyk z krakowskiego oddziału Reliance Polska. - Dodatkową przewagą rynku dzieł sztuki są przychylne przepisy podatkowe dla osób prywatnych - jeżeli dzieło odsprzedamy z zyskiem po czasie dłuższym niż 6 miesięcy, nie płacimy wówczas podatku dochodowego. Ponadto kupując pracę wybitnego artysty, zyskujemy przedmiot, który może służyć jako ozdoba wnętrza naszego domu, czego nie możemy powiedzieć o akcjach czy funduszach - dodaje Patryk Komisarczyk.*

Jakie dzieło sztuki wybrać?

Inwestowanie w sztukę należy do grupy tzw. inwestycji emocjonalnych, a więc takich, które często związane są z pasją, wymagają nakładu czasu i osobistego zaangażowania. Posiadanie w swoim portfelu dzieł wybitnych autorów uznawane jest za symbol prestiżu i to w dużo większym stopniu niż np. luksusowych nieruchomości czy samochodów. Patryk Komisarczyk zwraca uwagę na to, że poza wartością inwestycyjną i potencjałem zysku, powinno się inwestować w dzieła sztuki, które nam się po prostu podobają: - *Warto przede wszystkim kierować się własnym gustem i emocjonalnym związkiem z danym dziełem. Oczywiście niezbędna jest też znajomość*



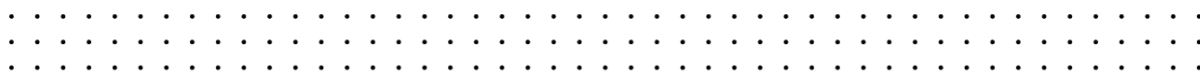
tego, co obecnie cieszy się największym powodzeniem wśród nabywców oraz co prezentowane jest aktualnie w cenionych muzeach sztuki współczesnej czy galeriach. Najlepiej inwestować w dzieła sztuki z długą historią oraz te stworzone przez znane osoby. Pamiętajmy jednak, że warto dywersyfikować swój portfel, tak aby obok popularnych obrazów namalowanych przez sławnych malarzy posiadać również grafiki, fotografie oraz sztukę najmłodszych artystów, którzy mogą zostać docenieni dopiero po latach - dodaje Patryk Komisarczyk (Obligain).

Ile można zarobić?

W 2019 r. w naszym kraju padł kolejny rekord za dzieło sztuki wystawione na aukcji. Cenę, która przekroczyła 8 mln zł, osiągnął zespół figur "Caminando" autorstwa Magdaleny Abakanowicz. Drugim najdroższym dziełem w historii polskich akcji jest dzieło "M22" autorstwa Wojciecha Fangora, które w 2020 roku zostało sprzedane za 7,316 mln zł. Pomimo tak imponujących cen, rynek dzieł sztuki nie należy do dynamicznych rynków inwestycyjnych, jest to długoterminowa lokata kapitału, na której przy odpowiedniej znajomości rynku można realizować wysokie stopy zwrotu. Jak mówi Patryk Komisarczyk: - *Rynek dzieł sztuki nie jest rynkiem płynnym, czas oczekiwania na zyski może być trudny do oszacowania, najwcześniej mogą one pojawić się po 5-7 latach. Nieco inaczej wygląda sytuacja w przypadku dzieł młodych, współczesnych artystów. Niestety na tym rynku występuje większe ryzyko inwestycyjne - nie mamy bowiem gwarancji, że artysta stanie się bardziej ceniony, a jego prace zyskają na wartości - dodaje.*

Bezpieczna inwestycja?

Inwestowanie w dzieła sztuki, podobnie jak w inne produkty, obarczone jest ryzykiem, a im wyższa stopa zwrotu, tym to ryzyko jest wyższe. W przypadku inwestowania w



dzieła sztuki niezbędna jest pogłębiona wiedza na temat danego rynku, współpraca ze sprawdzonym doradcą, a przede wszystkim pasja i osobiste zaangażowanie, gdyż jest to rynek, na którym łatwo można paść ofiarą oszustwa.

- *Podczas nabywania dzieła sztuki trzeba pamiętać o kilku żelaznych zasadach.*

Kluczowe jest sprawdzenie faktów, przede wszystkim proveniencji (pochodzenia dzieła).

Koniecznym jest potwierdzić autentyczność obrazu oraz to, czy nie został skradziony.

Dzieła sztuki trudno jest jednoznacznie wycenić, ponieważ nie ma cennika obrazów czy rzeźb, więc zawsze musimy rozważyć, czy dana cena jest odpowiednia. Dlatego, jeśli ktoś decyduje się na kupno drogiego dzieła, warto wynająć doradcę. Taka osoba pomoże w potwierdzeniu jakości, doradzi również jak przeprowadzić transakcję z punktu widzenia podatkowego - mówi Patryk Komisarczyk z Reliance Polska.

- *Dodatkowo warto zorientować się, jakie były ceny transakcyjne porównywalnych dzieł w niedawnej przeszłości oraz jak zachowują się dzieła danego artysty na aukcjach podczas powtórnej sprzedaży. Pamiętajmy, że inwestując w dzieła młodych artystów, nastawiamy się na niepewną przyszłość. Oczywiście, niektórzy z nich przejdą do historii, ale zdecydowana większość sobie nie poradzi, więc ich prace będą niewiele warte - podsumowuje.*

Aleksandra Maśnica

e-mail: aleksandra.masnica@primetimepr.pl

tel. 12 313 00 87

